

Sygn. *IV C 238/14*

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 02 kwietnia 2015 r.

Sąd Okręgowy w Warszawie IV Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący	SSO Dorota Kącka
Protokolant	protokolant sądowy Tamara Oktaba

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 26 marca 2015 r. w Warszawie

sprawy z powództwa **A. K.**

przeciwko **(...) S.A. V. (...)** z siedzibą **w W.**

o zadośćuczynienie

- zasądza od (...) S.A. V. (...) z siedzibą w W. na rzecz A. K. tytułem zadośćuczynienia kwotę 91.000 (dziewięćdziesiąt jeden tysięcy) zł wraz z ustawowymi odsetkami liczonymi od dnia 06 marca 2014r. do dnia zapłaty;
- zasądza od (...) S.A. V. (...) z siedzibą w W. na rzecz A. K. kwotę 30.077,37 (trzydzieści tysięcy siedemdziesiąt siedem i 37/100) zł tytułem skapitalizowanych odsetek ustawowych wraz z ustawowymi odsetkami liczonymi od dnia 06 marca 2014r. do dnia zapłaty;
- zasądza od (...) S.A. V. (...) z siedzibą w W. na rzecz A. K. kwotę 9.971 (dziewięć tysięcy dziewięćset siedemdziesiąt jeden zł tytułem zwrotu kosztów procesu, w tym 3.617 (trzy tysiące sześćset siedemnaście) zł, tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego;
- nakazuje zwrot z sum Skarbu Państwa (kasa Sądu Okręgowego w Warszawie) na rzecz A. K. kwoty 52 (pięćdziesiąt dwa) zł z uiszczonej w dniu 01.08.2014r. zaliczki, zaksięgowanej pod pozycją 2411 142716.

UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 6 marca 2014 r. A. K. wniosła o zasądzenie od pozwanego (...) S. A. V. (...) z siedzibą w W. kwoty 91.000 zł tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę będącą wynikiem śmierci jej siostry bliźniaczki - K. P. oraz kwoty 30.077,37 zł tytułem skapitalizowanych odsetek ustawowych od kwoty zadośćuczynienia za okres od dnia 20 sierpnia 2011 r. do dnia 4 marca 2014 r. wraz z ustawowymi odsetkami liczonymi od dnia wniesienia powództwa do dnia zapłaty.

W odpowiedzi na pozew pozwana spółka (...) S.A. V. (...) z siedzibą w W. wniosła o oddalenie powództwa w całości oraz o zasądzenie od powódki na rzecz pozwanego kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Sąd, na podstawie materiału dowodowego zebranego w sprawie, ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 27 sierpnia 2010 r. w miejscowości B. kierujący samochodem osobowym marki V. (...) o nr rej (...) W. P., jadąc z prędkością większą od administracyjnie dopuszczalnej o około 30 km/h, podczas wyprzedzania samochodu osobowego marki O. (...) o nr rej (...), bez zachowania bezpiecznego odstępu od wyprzedzanego samochodu, stracił panowanie nad pojazdem, zjechał na pobocze drogi i uderzył w drzewo. Pasażerami samochodu, którym kierował ojciec powódki W. P. były matka powódki U. P., jej siostra bliźniaczka K. P., druga siostra E. Z. i kuzynka A. B.. W następstwie tego tragicznego zderzenia, wskutek urazu wielonarządowego śmierć poniosła matka powódki U. P. i jej siostra K. P..

Wyrokiem z dnia 6 lutego 2012 r. Sąd Rejonowy w Łasku skazał W. P. za popełnienie czynu z art. 177 § 1 k.k.

W. P. w dniu wypadku posiadał polisę ubezpieczenia obowiązkowego odpowiedzialności cywilnej w pozwanej spółce (...) S.A. V. (...) z siedzibą w W..

W piśmie z dnia 15 lipca 2011 roku powódka zgłosiła do ubezpieczyciela szkodę żądając zapłaty kwoty 80.000 zł tytułem odszkodowania za znaczne pogorszenie sytuacji życiowej oraz kwoty 300.000 zł tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę w związku z tragiczną śmiercią siostry.

Po otrzymaniu zgłoszenia szkody, decyzją z dnia 19 sierpnia 2011 roku pozwany przyznał na rzecz powódki bezsporną kwotę 2.500 zł tytułem zadośćuczynienia, która została przelana na rachunek powódki w dniu 25 sierpnia 2011 roku.

Decyzją z dnia 22 września 2011 roku pozwana przyznała powódce zadośćuczynienie po śmierci siostry w łącznej kwocie 5.000 zł, które zostało pomniejszone o 30 % w ramach przyjętego przyczynienia się siostry powódki do powstania szkody oraz wypłaconą wcześniej zaliczkę. Pozwana łącznie wypłaciła powódce jedynie kwotę 3.500 zł tytułem zadośćuczynienia po śmierci siostry.

K. P., w dniu wypadku miała 27 lat, zamieszkiwała we wspólnym gospodarstwie domowym w B. wraz z rodzicami U. i W. małż. P. oraz siostrami E. Z. i A. K..

K. P. prowadziła własną działalność gospodarczą usługi fryzjerskie, była panną, była bardzo związana z rodziną, w szczególności silna więź emocjonalna łączyła ją z siostrą bliźniaczką A. K.. Siostry były nierozłączne, bardzo się kochały. Razem uczęszczały do szkoły podstawowej, wspólnie spędzały czas wolny i wakacje, chodziły na zakupy, miały wspólnych znajomych. Przed przeprowadzką A. K. do Dani w 2009 roku, siostry zamieszkiwały we wspólnym pokoju w domu rodzinnym. Pomimo wyjazdu powódki za granicę siostry w dalszym ciągu utrzymywały stały kontakt. Prawie codziennie kontaktowały się telefonicznie i za pośrednictwem internetu. W czasie wolnym K. P. przyjeżdżała w odwiedziny do swojej siostry. Powódka w każdej chwili mogła liczyć na jej pomoc i wsparcie. Tragiczny wypadek w którym śmierć poniosła siostra powódki nastąpił miesiąc przed ślubem powódki, którego termin został odwołany. K. P. miała być świadkiem na ślubie siostry. Siostry snuły również wspólne plany rozwoju zakładu fryzjerskiego założonego przed śmiercią siostry. W okresie żałoby powódka zażywała leki uspokajające. Do chwili obecnej powódka nie może się pogodzić z odejściem siostry, ogromnie to przeżywa. Powódka w chwili obecnej ma rodzinę - męża i dziecko.

Z treści opinii biegłego psychiatry jednoznacznie wynika, że śmierć bliźniaka jest dla pozostałego przy życiu rodzeństwa olbrzymią traumą emocjonalną, z którą wiąże się poczucie osamotnienia, opuszczenia, poczucie niespełnienia, beznadziejności i bezradności. Zmiany w psychice człowieka po śmierci bliźniaka traktuje się jako zmiany stałe lub długotrwałe, są to zmiany o dużym nasileniu. Dla powódki utrata siostry wiązała się z poczuciem wewnętrznego bólu i cierpienia psychicznego, o znacznym natężeniu. Sposób przeżywania żałoby oraz jej głębokość mieści się w granicach opisów przeżywania śmierci przez inne pary bliźniąt. Ból psychiczny wywołany śmiercią bliźniaka jest kilkukrotnie większy niż w przypadku innej osoby bliskiej. Wprawdzie biegły nie rozpoznał żadnej

choroby psychicznej u powódki, jednakże jego zdaniem, zmiany jakie nastąpiły w psychice powódki po śmierci siostry należy rozpatrywać jako długotrwałe lub trwałe zmiany osobowości.

Powyższy stan faktyczny ustalono w oparciu o następujące dokumenty: notatka k-18, odpis aktu zgonu k- 19, zgłoszenie roszczenia k-20-27, dowód nadania k-28, pismo k- 29-36, zdjęcia k. 37-38, opinii sądowo-psychiatrycznej k- 88- 91, zeznań świadka T. K. k-126- 128 (00:04:08-00:16:14), powódki A. K. k-128- 129 (00:17:54- 00:31:42)

Przedmiotowe dokumenty Sąd uznał za wiarygodne, gdyż nie były kwestionowane przez strony, a Sąd nie znalazł podstaw by podważyć ich wiarygodność z urzędu. Treść dokumentów oraz pism procesowych stron, które się wzajemnie uzupełniają, dały sądowi możliwość ustalenia w sposób niebudzący wątpliwości stanu faktycznego w niniejszej sprawie. Sąd dał wiarę, co do zasady, zeznaniom świadka i powódki, gdyż zeznania te pozostają w zgodności z pozostałym zebrany w sprawie materiałem dowodowym.

Istotnym elementem dowodowym postępowania była sporządzona na potrzeby niniejszego postępowania opinia biegłego z dziedziny psychiatrii – M. B.. W ocenie Sądu przedmiotowa opinia wydana na podstawie dokumentacji zgromadzonej w aktach sprawy i badania powódki została opracowana rzeczowo, rzetelnie, w sposób przekonywujący w oparciu o wiedzę fachową i wieloletnie doświadczenie zawodowe. Jest spójna z zebrany materiałem dowodowym i jako taka zasługuje na danie jej wiary w całości.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje.

Powództwo zasługiwało na uwzględnienie w całości.

Zgodnie z treścią art. 805 § 1 k.c. przez umowę ubezpieczenia, ubezpieczyciel zobowiązuje się w zakresie swojego przedsiębiorstwa spełnić określone świadczenie w razie zajścia przewidzianego w umowie wypadku, a ubezpieczający zobowiązuje się zapłacić składkę.

Bezspornym w niniejszej sprawie jest fakt, że w dniu 27 sierpnia 2010 r. miał miejsce opisany wyżej wypadek komunikacyjny, w wyniku którego zginęła K. P.. Sprawca wypadku, W. P., zawarł z pozwanym (...) S.A. V. (...) z siedzibą w W. ważną umowę obowiązkowego ubezpieczenia od odpowiedzialności cywilnej. Pozwany, w postępowaniu likwidacyjnym, nie kwestionował swojej odpowiedzialności, co do zasady i przyznał A. K. kwotę 5.000 zł, która została pomniejszona o 30 % w ramach przyjętego przyczynienia się siostry powódki do powstania szkody oraz wpłaconą wcześniej zaliczkę. Pozwany łącznie wypłacił powódce kwotę 3.500 zł tytułem zadośćuczynienia po śmierci siostry K. P..

Podstawę prawną do dochodzenia zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę w związku ze śmiercią osoby bliskiej, która nastąpiła po dniu 3 sierpnia 2008 roku stanowi art. 446 § 4 k.c. Zgodnie z dyspozycją tego artykułu Sąd może także przyznać najbliższym członkom rodziny zmarłego odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę. Uprawnionymi do żądania kompensaty na podstawie art. 446 § 4 k.c. są wyłącznie członkowie rodziny zmarłego, przy czym muszą być to najbliżsi członkowie tej rodziny. Jest to węższy krąg podmiotów niż osoby bliskie, bo ograniczony do członków rodziny, której jednak nie należy definiować wyłącznie za pomocą kryterium relacji małżeńskich i pokrewieństwa. Należy więc sądzić, że obejmuje małżonka i dzieci zmarłego, innych krewnych, powinowatych, ale także osoby niepowiązane formalnymi stosunkami prawnorodzinnymi (np. konkubent, jego dziecko), jeżeli zmarły utrzymywał z nimi stosunki rodzinne, pozostając faktycznie w szczególnej bliskości powodowanej bardzo silną więzią uczuciową.

Zgodnie ze stanowiskiem Sądu Najwyższego o tym, kto jest najbliższym członkiem rodziny decyduje faktyczny układ stosunków pomiędzy określonymi osobami, a nie formalna kolejność pokrewieństwa wynikająca w szczególności z przepisów kodeksu rodzinnego i opiekuńczego (por. wyrok z dnia 3 czerwca 2011 r., sygn. akt III CSK 279/10, LEX nr 898254). Aby więc ustalić, czy występujący o zadośćuczynienie jest najbliższym członkiem rodziny nieżyjącego

sąd powinien stwierdzić, czy istniała silna i pozytywna więź emocjonalna pomiędzy dochodzącym tego roszczenia a zmarłym.

W niniejszej sprawie nie ulega wątpliwości, że powódka jako siostra zmarłej, z którą łączyła ją silna więź emocjonalna zalicza się do grona osób najbliższych dla zmarłej. Wbrew temu co twierdziła strona pozwana, należy ona do kręgu podmiotów wskazanych w art. 446 § 4 k.p.c., którym przysługuje roszczenie o zadośćuczynienie.

Oceniając zasadność roszczenia o zadośćuczynienie, które ma funkcję kompensacyjną, i jego celem jest zatarcie lub co najmniej złagodzenie następstw doznanej krzywdy, należało uznać, że wysokość zadośćuczynienia winna zależeć przede wszystkim od wielkości doznanej krzywdy. Zadośćuczynienie ma pomóc dostosować się do nowej rzeczywistości, złagodzić cierpienia wywołane utratą osoby bliskiej. Uszczegóławiając te kryteria na potrzeby sprawy, w której zdarzeniem wywołującym krzywdę jest śmierć osoby najbliższej wskazać należy, że okoliczności wpływające na wysokość świadczenia to m.in.: rodzaj naruszonego dobra, rozmiar doznanej krzywdy, intensywność naruszenia – oceniana obiektywnie, stopień negatywnych konsekwencji dla pokrzywdzonego wynikających z dokonanego naruszenia dobra osobistego, w tym także niewymiernych majątkowo, nieodwracalność skutków naruszenia, stopień winy sprawcy, sytuacja majątkowa i osobista zobowiązanego, dramatyzm doznań osób bliskich zmarłego, poczucie osamotnienia, cierpienia moralne i wstrząs psychiczny wywołany śmiercią osoby najbliższej, rola jaką w rodzinie pełniła osoba zmarłego, rodzaj i intensywność więzi łączącej pokrzywdzonego ze zmarłym, wystąpienie zaburzeń będących skutkiem odejścia (np. nerwicy, depresji), stopień, w jakim pokrzywdzony będzie umiał się znaleźć w nowej rzeczywistości i zdolności jej zaakceptowania, leczenie doznanej traumy, wiek pokrzywdzonego (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Gdańsku z dnia 24 sierpnia 2012 r. V ACa 646/12 LEX nr 1220462). W ocenie Sądu, nie jest natomiast wystarczające wykazanie samych tylko następstw w sferze psychicznej poszkodowanego, które zazwyczaj łączą się ze śmiercią osoby bliskiej: uczucie smutku, przygnębienia, żalu i innych negatywnych emocji. Ciężar udowodnienia tych okoliczności spoczywa na stronie powodowej, zgodnie z ogólną regułą dowodową zawartą w art. 6 k.c. W ocenie Sądu, powódka wykazała zasadność swojego roszczenia w żądanej kwocie.

Na taką ocenę wpływ miało to, że powódka pozostawała w bardzo dobrych relacjach ze swoją siostrą bliźniaczką, łączyły je silne więzi rodzinne (jak zeznał mąż powódki były nierozłączne, nawet na spotkania z przyszłym mężem powódka przychodziła z siostrą), a jej śmierć wskutek wypadku, była dla powódki wstrząsającym, traumatycznym wydarzeniem życia. Zdarzenie to wywołało u powódki poczucie krzywdy, wyrażające się głównie w cierpieniu psychicznym. Wniosek taki zawarty został w opinii wydanej przez biegłego z dziedziny psychiatrii. Z treści tej opinii wynika, że związek emocjonalny pomiędzy bliźniętami rozpoczyna się już w trakcie życia wewnątrzmacicznego. Związki emocjonalne łączące bliźnięta są zupełnie inne od tych jakie łączą rodzeństwo. U bliźniąt występuje zjawisko jedności myślenia, ubierania się, posiadanego towarzystwa, koleżanek, kolegów, wspólnego obchodzenia urodzin. Śmierć bliźniaka jest dla pozostałego przy życiu olbrzymią traumą emocjonalną, z którą wiąże się poczucie osamotnienia, opuszczenia, poczucie niespełnienia, poczucie beznadziejności i bezradności. Zmiany w psychice człowieka po śmierci bliźniaka traktuje się jako zmiany stałe lub długotrwałe, są to zmiany o dużym nasileniu. Dla powódki utrata siostry wiązała się z poczuciem wewnętrznego bólu i cierpienia psychicznego, o znacznym natężeniu. Sposób przeżywania żałoby oraz jej głębokość mieści się w granicach opisów przeżywania śmierci przez inne pary bliźniąt. Ból psychiczny wywołany śmiercią bliźniaka jest kilkukrotnie większy niż w przypadku innej osoby bliskiej, wiele jest opisów mówiących o trwałej zmianie osobowości po śmierci bliźniaka. Biegły nie rozpoznał żadnej choroby psychicznej u powódki. Jednakże jego zdaniem, zmiany jakie nastąpiły w psychice powódki po śmierci siostry należy rozpatrywać jako długotrwałe lub trwałe zmiany osobowości.

W świetle zebranego materiału dowodowego należy wskazać, że powódkę łączyła ze zmarłą K. P. silna więź, wykraczająca poza ramy normalnych, zwyczajowych stosunków panujących pomiędzy kochającą się rodziną. Zdaniem Sądu, sam fakt śmierci siostry uzasadnia uznanie roszczenia zgłoszonego na tej podstawie za zasadne.

Wnioski zawarte w opinii w pełni korespondują z zeznaniami świadka T. K. -męża powódki- popartymi twierdzeniami powódki. Dostępny materiał dowodowy wskazuje, że siostry darzyły się wielką miłością, były wręcz nierozłączne. Razem chodziły na zakupu, razem spędzały święta i inne uroczystości rodzinne. Ciężkim przeżyciem dla K. P. był

również wyjazd powódki do Dani, co nastąpiło w 2009 roku. Przed wyjazdem siostry zamieszkiwały we wspólnym pokoju w domu rodzinnym. Razem chodziły do szkoły podstawowej, razem spędzały wakacje, miały wspólnych znajomych, razem organizowały sobie czas wolny. Pomimo wyjazdu powódki za granicę siostry w dalszym ciągu utrzymywały ze sobą kontakt. Prawie codziennie rozmawiały ze sobą telefonicznie lub za pośrednictwem internetu. Poza tym K. P. przyjeżdżała do siostry w odwiedziny. O istniejącym między nimi dużym związku emocjonalnym świadczy również to, że zmarła miała być świadkiem na ślubie powódki. Z powodu śmierci siostry i matki powódka odwołała swój ślub. Poza tym siostry miały wspólne plany. Chciały wspólnymi siłami rozwinąć założony przez K. P. salon fryzjerski.

O tym, że dla powódki śmierć siostry stanowi w dalszym ciągu duże przeżycie emocjonalne świadczy to, że mimo upływu kilku lat od zdarzenia, powódka w trakcie przesłuchania płakała, gdy mówiła o relacjach z siostrą. Powódka po śmierci siostry założyła rodzinę, ma męża i dziecko. Jednakże nigdy nie pogodziła się z odejściem siostry. Przykro jej, że ani jej zmarła w tym samym wypadku mama ani siostra nie będą nigdy mogły zobaczyć jej syna.

Niniejsze postępowanie dowiodło, że krzywda wywołana stratą bliskiej osoby, jest znaczna. Należy mieć przede wszystkim na względzie fakt, że przedmiotowe postępowanie dotyczy siostr bliźniaczek, które łączyły specyficzne więzi. Bezsprzecznie strata siostry bliźniaczki, z którą powódkę łączyła silna więź emocjonalna - jest niewyobrażalną krzywdą, ogromnym przeżyciem generującym tęsknotę. Mając wiedzę ogólną o tym, że więź pomiędzy bliźniakami jest szczególna, a kształtuje się w okresie płodowym, ból i strata odczuwana przez powódkę jest tym większa. Powódka nie była przygotowana na śmierć siostry. Jak wskazał w opinii biegły, powódka nie pogodziła się ze śmiercią siostry, ogromnie to przeżywa, jest to dla niej trauma. Każdego dnia odczuwa brak siostry, z którą nigdy nie będzie już mogła porozmawiać, zwierzyć się jej.

Sąd uznał, że kwota wypłacona przez ubezpieczyciela, jest w ten sytuacji skandalicznie niska. Sąd uznał, że odpowiednią kwotą adekwatną do stopnia krzywdy będzie 91.000 zł. Kompensata krzywdy doznanej przez powódkę i ile w ogóle jest możliwa, powinna mieć odczuwalny charakter. Zasądzona kwota powinna zrekompensować ból powódki i poczucie straty związane ze śmiercią bliźniaczki, krzywdę wynikającą z tego, że pozbawiona została możliwości codziennego kontaktu z siostrą i czerpania z tego radości. Wskazana kwota nie jest wygórowana, ani nie prowadzi do wzbogacenia powódki.

Zdaniem Sądu, zasadne jest również roszczenie o zasądzenie odsetek skapitalizowanych od kwoty zadośćuczynienie za okres od dnia 20 sierpnia 2011 roku do dnia 4 marca 2014 roku wraz z dalszymi odsetkami od dnia wniesienia powództwa, tj. od 6 marca 2014 roku. Nie ulega wątpliwości, że pozwana pozostawała w zwłoce z zapłatą zadośćuczynienia począwszy od 31-go dnia zgłoszenia szkody.

Zgodnie z art. 481 k.c. odsetki należą się od dnia opóźnienia dłużnika w spełnieniu świadczenia. Orzeczenie Sądu przyznające zadośćuczynienie za doznaną krzywdę (art. 445 § 1 k.c.) ma charakter rozstrzygnięcia deklaratoryjnego, a nie konstytutywnego. Zobowiązanie z tego tytułu ma charakter bezterminowy, a przekształcenie go w zobowiązanie terminowe może nastąpić w wyniku wezwania wierzyciela – poszkodowanego skierowanego do dłużnika by ten spełnił świadczenie (art. 455 k.c.). Oznacza to, że roszczenie o zadośćuczynienie staje się wymagalne w chwili wezwania skierowanego przez wierzyciela, a zawierającego żadaną kwotę. Terminowy charakter świadczenia ubezpieczyciela, należy odczytywać w taki sposób, że ubezpieczyciel popada w opóźnienie, jeśli nie spełni w terminie miesięcznym świadczenia, które zostało mu zgłoszone kwotowo. W myśl art. 481 k.p.c. jeżeli zobowiązany nie płaci zadośćuczynienia w terminie wynikającym z przepisu szczególnego lub w terminie ustawowym zgodnie z art. 455 k.c. uprawniony nie ma możliwości czerpania korzyści z zadośćuczynienia, jakie mu się należy już w tym terminie. W konsekwencji odsetki za opóźnienie w zapłacie zadośćuczynienia należnego uprawnionemu już w tym terminie powinny się należeć od tego właśnie terminu.

Artykuł 14 ust. 1 ustawy z dnia 22 maja 2003 roku o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (Dz. U. z dnia 16 lipca 2003r.) stanowi, że zakład ubezpieczeń wypłaca odszkodowanie w terminie 30 dni licząc od dnia złożenia przez poszkodowanego lub

uprawnionego zawiadomienia o szkodzie. Zgodnie z ust. 2 w przypadku gdyby wyjaśnienie w terminie, o którym mowa w ust. 1, okoliczności niezbędnych do ustalenia odpowiedzialności zakładu ubezpieczeń albo wysokości odszkodowania okazało się niemożliwe, odszkodowanie wypłaca się w terminie 14 dni od dnia, w którym przy zachowaniu należytej staranności wyjaśnienie tych okoliczności było możliwe, nie później jednak niż w terminie 90 dni od dnia złożenia zawiadomienia o szkodzie, chyba że ustalenie odpowiedzialności zakładu ubezpieczeń albo wysokości odszkodowania zależy od toczącego się postępowania karnego lub cywilnego. W terminie, o którym mowa w ust. 1, zakład ubezpieczeń zawiadamia na piśmie uprawnionego o przyczynach niemożności zaspokojenia jego roszczeń w całości lub w części, jak również o przypuszczalnym terminie zajęcia ostatecznego stanowiska względem roszczeń uprawnionego, a także wypłaca bezsporną część odszkodowania.

Pozwany ubezpieczyciel nie dotrzymał 30-dniowego ustawowego terminu na przeprowadzenie likwidacji szkody lub co najmniej wypłatę kwoty bezspornej. Tym samym powódka pozbawiona została możliwości skutecznego skorzystania z dobrodziejstwa określonego w art. 14 ust. 2, co prawda ust. 2 przewiduje możliwość przedłużenia postępowania likwidacyjnego ponad 30- dniowy termin, jednakże jedynie w razie zaistnienia szczególnych okoliczności i tylko w razie wypłaty w tym terminie kwoty bezspornej. Ponieważ szczególne okoliczności sprawy nie występowały, a pozwana uiszczała kwotę bezsporną w symbolicznej wysokości, pozwany nie jest uprawniony do korzystania z dobrodziejstwa przedłużonego terminu, a zatem pozostaje w zwłóce od daty wymagalności roszczenia, a zatem od 31-go dnia od dnia zgłoszenia szkody, co mając na względzie brzmienie art. 481 § 1 k.c. powoduje obowiązek uiszczenia odsetek ustawowych za okres zwłoki, tj. od dnia 20 sierpnia 2011 roku do dnia zapłaty. Co do pozostałych odsetek zasądzonych od kwoty zadośćuczynienia i skapitalizowanych odsetek to należą się one od dnia wniesienia pozwu, tj. od dnia 6 marca 2014 roku.

Sąd orzekł o kosztach na podstawie art. 98 § 1 k.p.c., obciążając nimi stronę, która przegrała proces, tj. pozwanego. Na koszty te składa się opłata od pozwu w kwocie 6.054 zł, zaliczka uiszczoną przez powódkę na wynagrodzenie biegłego w wysokości 300 zł, jak również koszty zastępstwa procesowego w wysokości 3.617 zł, w tym opłata skarbową od pełnomocnictwa. Dodatkowo Sąd nakazał zwrócić powódce z sum Skarbu Państwa kwotę 52 zł uiszczoną tytułem zaliczki.

Mając powyższe na względzie Sąd orzekł jak w sentencji.